

Myslovitz

"Ch?opcy"

Visit "[Ch?opcy](#)" on MotoLyrics.com

Wieczorami ch?opcy wychodz? na ulic?
Szukaj? czego? co wype?ni im czas
Rzucaj? kamieniami w ko?a samochod?w
I patrz? na sp?dnice dziewczyn
Kt?re nie chc? ich zna?

Wieczorami ch?opcy wychodz? na ulic?
Bo wieczorami nie wida? szaro?ci
Nie wida? brudnych ulic
A latarnie nie ?wiec?
I mo?na udawa?, ?e mo?na na spacer p?j??

Wieczorami ch?opcy wychodz? na ulic?
Marz? o ?yciu w dalekich krainach
Spogl?daj?c w puste lornetki butelek
Dyskutuj? o ameryka?skich filmach

Wieczorami ch?opcy wychodz? na ulic?
Siadaj? na chodniku i pal? jointy
Robi? wszystko, ?eby st?d uciec
Kiedy wreszcie mog?
To wtedy nie mog? si? ruszy

Visit [Myslovitz](#) page on MotoLyrics.com, to get more lyrics and videos.